

poniedziałek, 15.04.2024

Pozostał z nami na zawsze

Ks. prof. UAM dr hab. Maciej Olczyk zauważył, że wszystkie wizyty apostolskie papieża można traktować jako szczególne przejawy synodalności Kościoła. Ujawniała się w nich jedność Ludu Bożego, zgromadzonego wokół Chrystusa głoszącego Ewangelię. Współczesna droga synodalna – jak zauważył prelegent – to nie tylko ważne wysiłki jak planować Kościół i jak w Kościele działać. Synodalność nie może pominąć pytań o to, jak w Kościele modlić się i myśleć oraz Kogo, co i dlaczego w Kościele kochać. Tego wciąż można uczyć się m.in. od Jana Pawła II. Kolejna pielgrzymka papieska uwrażliwiła Polki i Polaków na dar Eucharystii, podkreślała społeczny wymiar Ewangelii, troskę o życie ludzkie, była okazją do refleksji nad zagadnieniami kultury narodowej i jedności europejskiej. Papież przyznawał rodzinie i narodowi rolę prymarną wśród środowisk sprzyjających rozwojowi człowieka ze względu na fakt, że są one najbliższe osobie wchodzącej w świat międzyludzkich odniesień: bezpośrednio wprowadzają w więzi społeczne i stanowią pierwotne transmitery języka, kultury, obyczajów i religii. Na dalszym miejscu sytuują się struktury państwowe czy międzynarodowe. Ich zadaniem jest wspieranie mniejszych społeczności zgodnie z zasadą pomocniczości. W odniesieniu do postępującej integracji państw Starego Kontynentu uważał, że Unia Europejska powinna stawać się „wolnym stowarzyszeniem narodów”. Każdy naród kształtuje się i scala wokół wspólnie przeżywanego wydarzenia i podzielanych przekonań, wyznawanej religii i tworzonej przezeń kultury.

Zjawisko kultury było dla Jana Pawła II zagadnieniem niezwykle bliskim z racji osobistych związków z twórczością literacką, z teatrem i zamiłowaniem do różnych wymiarów sztuki. Czuł się wielkim dłużnikiem polskiej kultury, wśród której się wychował i która naznaczyła jego postrzeganie Boga, innych ludzi i świata. Papież wielokrotnie podkreślał, że swoją duchową formację zawdzięcza polskiej kulturze, historii, tradycjom chrześcijańskim, szkołom i uniwersytetom. Polską kulturę narodową uważał za przebogate dziedzictwo stanowiące część europejskiej i ogólnoludzkiej kultury. Podkreślał jej chrześcijańskie inspiracje, co czyni ją na wskroś humanistyczną i przyjazną człowiekowi, przyczyniając się do jego autentycznego rozwoju. Odnosząc się do współczesnych sporów o definicję autentycznej kultury, prelegent przypomniał papieskie rozróżnienie między kulturą a antykulturą: „Przecież kulturą jest to, co czyni człowieka bardziej człowiekiem. Nie to, co tylko «zużywa» jego człowieczeństwo” – uczył Jan Paweł II.

Ojciec Święty wspierał umacnianie jedności europejskiej. Społeczeństwo tej jedności widział oczywiście w chrześcijaństwie, które od wieków tworzyło Europę i nadało jej charakterystyczną specyfikę. Europa ma korzenie chrześcijańskie, a jedności narodów europejskich, zdaniem papieża, nie da się osiągnąć jedynie narzędziami ekonomicznymi i politycznymi. Potrzebne są głębokie racje etyczne, a tych dostarczyć może właśnie chrześcijaństwo, gdyż to ono ukształtowało duchową genealogię Europy. O powrót do duchowych korzeni Ojciec Święty apelował u grobu św. Wojciecha w obecności przywódców państw europejskich. W poczuciu odpowiedzialności ostrzegał, że „nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha”. Im więcej lat mija od wygłoszenia gnieźnieńskiego przesłania na temat jedności europejskiej, widzimy jak prorocze były to słowa. Dostrzegamy coraz wyraźniej aktualność papieskich wskazań, które – jak to zauważyli w swoich refleksjach słuchacze wykładu – stanowią z jednej strony wezwanie do rachunku sumienia, a z drugiej niegasnące światło nadziei dla naszej ojczyzny, Europy i świata.

archidiecezja.pl